

Premier Rusi w Budapeszcie

proceedzi rokowania z rządem węgierskim
Czesi opuszczają okęgi nadgraniczne

BUDAPESZT, 20. 10. Dyr. Łubieński w drugim dniu swego pobytu w Budapeszcie odbył w godzinach porannych następną konferencję z ministrem Spraw Zagranicznych Kanya. W kołach węgierskich aktywność polityki polskiej spowodowała falę optymizmu co do dalszego rozwoju wypadków węgiersko - czeskich. W kołach politycznych utrzymuje się opinię, że wynik rozmów polsko - rumuńskich w Galacu jest całkowicie pozytywny. Z drugiej strony podkreśla się, że równocześnie wizyta dyr. Łubieńskiego w Budapeszcie, nie była przypadkiem, lecz celowym podkreśleniem dążenia Polski do skoordynowania współpracy rumuńsko - węgierskiej.

Przyjazd premiera Rusi

Z żywym zainteresowaniem opinia publiczna przyjęła również do wiadomości przyjazd do Budapesztu premiera rządu Rusi Podkarpackiej Brodyego, który przybył w towarzystwie sekretarza rządu Wołoszyna i natych-

miast po przyjeździe rozpoczął rokowania z rządem węgierskim.

Cała prasa węgierska podkreśla zgodnie, że Polska i Węgry dążąc do całkowitego rozwiązania sprawy czeskiej, pracują na rzecz stabilizacji stosunków w basenie naddunajskim i usunięcia stamtąd wszystkich punktów, które mogłyby stać się ogniskami zapalnymi. Obszerniej potraktowana została przez prasę węgierską wizyta min. Becka u króla Rumunii.

Powrót min. Becka

Po obiedzie u króla Karola, który zakończył oficjalną część wizyty min. Becka w Rumunii, przed odjazdem z Galacu min. Beck przyjął w swoim wagonie rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Comnena, z którym w obecności ambasadorów Raczynskiego i Franasovici odbył gościnną rozmowę. O godz. 0.50 pociąg specjalny, którym powrócił do Polski min. Beck opuścił Galacz. O godzinie 8.50 w czwartek min. Beck przekroczył granicę polsko - rumuńską, a w godzinach popołudniowych przybył do stolicy.

nauczyciele czeszy wyjeżdżają pod ochroną żołnierzy czeskich, uwalniając z sobą swoje mienie. W okolicy Mukaszewa stale słychać strzały armatnie.

Sytuacja w Uzhorodzie jest w najwyższym stopniu krytyczna. Żołnierze karpatoruscy zajmują wobec oficerów czeskich postawę groźną. Karpatoruscy dozorczy więziennicy porzucili swoje stanowiska. Wielu więźniów zbiegło. Żołnierze narodowości węgierskiej, słowackiej i karpatoruskiej odmawiają posłuszeństwa i nie spełniają rozkazów oficerów czeskich.

Neutralność Czechosłowacji?

PRAGA, 20.10. Od początku miesiąca daje się w prasie czeskiej zauważyć znamieny zwrot w poglądach na politykę zagraniczną. Dziś już prasa ta jest

zgodna co do konieczności zmiany polityki zagranicznej. Tak na przykład znany tygodnik „Przegląd”, który dotychczas należał do najgorętszych zwolenników orientacji francusko-angielskiej i przeciwników niemieckiego narodowego socjalizmu, pisze: „Nasi dawni sprzymierzeńcy pozbawili nas wszelkiej możliwości prowadzenia ich polityki, to też nie będziemy jej prowadzić. Nie jest to oczywiście ideał, lecz konieczność. Nasza polityka zagraniczna dostosuje się do nowej sytuacji i będzie popierała każdego, kto będzie tę nową politykę prowadził, ponieważ będzie ją prowadził w naszym interesie”. W innym artykule, zatytułowanym „Neutralność — nie mniej i nie więcej” — tygodnik ten pisze: „Tylko jedna rzecz pozostaje narodowi czeskiemu, a mianowicie neutralność szczerą, bez zastrzeżeń i zupełną”.

Kto będzie następcą Kemala Atatürka?

STAMBUŁ, 20. 10. Jakkolwiek ostatni biuletyn lekarski stwierdza pewną poprawę w stanie zdrowia prezydenta Atatürka, nie ulega jednak wątpliwości, że choroba jego jest bardzo poważna. W czwartek przed południem przybyli z Ankary wszyscy przebywający tam członkowie rządu oraz przewodniczący zgromadzenia narodowego Renda.

W wypadku śmierci prezydenta zostanie natychmiast zwołane zgromadzenie narodowe. W międzyczasie zaś funkcje prezydenta sprawować będzie Ad Interim

przewodniczący parlamentu. Ponieważ Atatürk jest chory od paru miesięcy, zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż pozostawił on testament polityczny.

Jako ewentualni kandydaci na stanowisko prezydenta brani są pod uwagę b. premier Ismet Inonu oraz szef sztabu generalnego marszałek Fewsi Cakmak. Marszałek nie jest jednak jako czynny oficer deputowanym. Konstytucja zaś przewiduje, że prezydent republiki powinien być wybrany z spośród deputowanych.

JUTRO

ukaze się w „ABC” rewelacyjny artykuł dra K. M. MORAWSKIEGO p. t.

„Tydzień rasistowski w Italii”

Rozprężenie na Rusi Ewakuacja urzędów czeskich

BUDAPESZT, 20. 10. Jak donoszą z pogranicza wojskowe władze czeskie rozpoczęły ewakuację urzędów pocztowych na Rusi Pod-

karpackiej. Żołnierze czescy wywożą aparaty telegraficzne i telefoniczne na samochodach ciężarowych. Urzędnicy pocztowi oraz

Jak już donosiliśmy we środę przybył do Warszawy, w charakterze posła specjalnego Słowacji, pos. Sidor, jeden z czoło-

wych przedstawicieli stronnictwa ks. Hlinki.

W czwartek rano udają się do hotelu Europejskiego. Po kilku chwilach wprowadzają mnie do pokoju pos. Sidora.

— Jaki jest cel wizyty Pana Posła?

— Zasadniczo informacyjny. Mam zamiar przeprowadzić szereg rozmów między innymi z ministrem Bekiem, dla osiągnięcia wspólnego punktu widzenia na aktualne kwestie Europy centralnej.

GRANICA Z WĘGRAMI

— W jakim stadium znajdują się obecnie rokowania z Węgrami?

— W tej sprawie nic konkretnego narazie powiedzieć nie można. Sytuacja jest taka, że zmie-

nia się z godziny na godzinę. W KAŻDYM RAZIE DO WOJNY PRAWDOPODOBNIENIE NIE DOJDZIE: SPRAWĘ GRANIC Z WĘGRAMI BĘDZIEMY SIĘ STARAĆ ZAŁATWIAĆ KOMPROMISOWO. Oczywiście, jak dotąd postulaty węgierskie są zbyt wygórowane i z 9 powiatów, których Węgry żądają, mowa być może jedynie o trzech.

GRANICA Z RUSIĄ PRZYKARPACKĄ

— Istnieje również w chwili obecnej konflikt z Rusią Przykarpacką. Jak je Pan Posł może oświecić?

— Istnieje od 20 lat granica administracyjna między Słowacją, a Rusią Przykarpacką. Granicę tę Rusini chcieliby przesunąć bardziej na zachód, wysuwa-

jąc żądania przede wszystkim w kierunku trzech powiatów: Swina, Bardicow i Mesilaborce. Poza tym pragną ustalić nową granicę według granic wyznaczeniowych, co jest niesłuszne, albowiem są Słowacy grecko-katolickiego wyznania. W kwestii konfliktu z Rusią Przykarpacką pragniemy przede wszystkim zachowania takiego stanu, którego wymaga sprawiedliwość i nie pozwolimy na krzywdę Słowacji.

RUS A SŁOWACJA

Na pytanie, jakie z punktu widzenia Słowacji byłoby najlepsze rozwiązanie sprawy Rusi Przykarpackiej, pos. Sidor nie udzielił odpowiedzi. Zaznacza jedynie w sposób bardzo ogólny, iż uznając słuszne prawo do samostanowienia narodu o sobie, sprawę Rusi Przykarpackiej interesuje się o tyle tylko, o ile ona zahacza o kwestię, bezpośrednio obchodzącą Słowację. Jak jest zatem stanowisko Słowacji wobec szeregu możliwości: przyłączenia Rusi do Węgier, do federacyjnego państwa czeskiego czy jej samodzielność — przedstawiciel Słowacji mówić nie chce.

SPISZ I ORAWA

— A jakie jest zdanie Pana Posła w sprawie Spisza i Orawy? — Jest to sprawa stosunkowo dość drobna, którą załatwimy z Polską, jestem tego pewien, dla obu stron zadowalającą.

BEZKRWAWA REWOLUCJA

— Czy nie zechciałby Pan Po-

(Dalszy ciąg na stronie drugiej)

W podziemach świątyni Salomona wre walka powstańców z Anglikami

JEROZOLIMA, 20.10. W czwartek, z nastaniem świtu, wznowione zostały operacje wojskowe w starej dzielnicy miasta. Kor-dony wojska coraz bardziej zacieśniają obwód umocniony, aby

uniemożliwić przenikanie powstańców, a jednocześnie inne oddziały przeszukują rozległe podziemia i lochy świątyni Salomona. Przeszukiwane obecnie prze-ścia podziemne łączą gmach starego meczetu Harmam Szari: ze starożytnymi budowlami w promieniu kilku mil, zwłaszcza w kierunku Morza Martwego. Wojska

brytyjskie chcą przeszkodzić kontaktowaniu się powstańców zbli-żonych z meczetu Omara ze światem zewnętrznym.

Nocy ubiegłej zanotowano kilka napadów, szczególnie na przedmieściu żydowskim w północnej dzielnicy Jerozolimy, Montanlore. W każdym z tych wypadków interweniowała policja.

Hitler w Sudetach

LINZ, 20. 10. Kanclerz Hitler opuścił dziś o godz. 9 rano Linz, udając się na inspekcję obszarów sudecko - niemieckich, położonych nad górną Mołdawą. W podróży tej towarzyszą kanclerzowi gen. von Leeb, komisarz Rzeszy Konrad Henlein, namiestnik Seyss-Inquart oraz szef pras-y dr. Dietrich.

Ochotnicy włoscy wracają

NEAPOL, 20. 10. Do portu tutejszego weszły dziś cztery parowce, wiozące 10 tys. ochotników włoskich z Hiszpanii. Wjazd obwieszczony został rykiem syren wszystkich statków, znajdujących się na redzie.

Wspaniała pogoda sprzyja manifestacjom na cześć legionistów.

Pogodnie Chłodno

Przewidywany przebieg pogody w dniu 21 b. m.

Po chmurnym i mglistym ranku w ciągu dnia dość pogodnie, nocą nieśmiemami przymrozkami. Dniem temperatura około 12 st. Slabnące wiatry północno - zachodnie.

Sprawa zboża

Sytuacja na rynkach zbożowych w Polsce, kształtuje się od zakończenia okresu zbiorów, bardzo niepomyślnie dla rolnictwa. — Ceny zboża, które do dziś utrzymują się na poziomie odpowiadającym granicy opłacalności wynoszącej dla żyta zł. 20 — 22, zaraz po ukazaniu się na rynku nowego ziarna, spadły do zł. 14 — 15, a nawet przejść do poziomu, który jest poniżej tego poziomu. — Tak znaczne obniżenie cen zboża, należy przypisać zarówno dużemu urodzajowi u nas w kraju, jak i silnemu wzrostowi produkcji światowej, który spowodował bardzo poważny spadek cen na rynkach międzynarodowych.

Nie posiadamy jeszcze obecnie ostatecznych obliczeń tegorocznych zbiorów w Polsce, ale i te cyfry prowizoryczne, które dotąd zostały ogłoszone w dostatecznie wyraźny sposób, ilustrują sytuację gospodarczą na tym polu. —

W roku bieżącym wyprodukowaliśmy następującą ilość 4 podstawowych zbóż: pszenicy 2,2 mln. ton, żyta 6,5 mln. ton, jęczmienia 1,4 mln. ton, owsa 2,5 mln. ton. — Cyfry te najlepiej przeanalizujemy, porównując je z danymi produkcji roku poprzedniego. W roku 1937 wyprodukowaliśmy: pszenicy 1,9 mln. ton, żyta 5,6 mln. ton, jęczmienia 1,35 mln. ton, owsa 2,3 mln. ton.

Rok 1937 był rokiem naszej całkowitej samowystarczalności na odcinku produkcji zbożowej i poza jednym jęczmieniem, produkcja 3-ch pozostałych zbóż, praktycznie biorąc, ściśle odpowiadała naszej konsumpcji wewnętrznej.

Powyższe cyfry, po potrąceniu od pozycji jęczmienia eksportu w wysokości 100 tysięcy ton oraz biorąc pod uwagę ówczesny poziom cen, (cena żyta zł. 25.—), możemy przyjąć jako odpowiadającą naszej wewnętrznej

konsumpcji w roku bieżącym gospodarczym.

Z danych tych wynika, że w nadchodzącym okresie powinniśmy rozporządzać następującymi nadwyżkami eksportowymi w poszczególnych zbożach: pszenicy 300 tysięcy ton, żyta 900 tysięcy ton, jęczmienia 250 tysięcy ton, owsa 200 tysięcy ton, razem 1.650 tysięcy ton. — Dane powyższe ulegną jednak jeszcze daleko idącej korekcji. — Trzy zasadnicze czynniki wpłyną na ustalenie się ostatecznej cyfry naszego eksportu zboża. — Pierwszym czynnikiem jest powszechnie spodziewany gorszy urodzaj kartofli, który w wydajny sposób powinien wpłynąć na zwiększenie zużycia zboża wewnątrz kraju zarówno na spożycie ludności, jak i na pasze. — Drugi czynnik, to normalny roczny przyrost ludności. — Czynnikiem zaś działającym w przeciwnym kierunku, wpływającym na zmniejszenie się konsum-

cji krajowej, a przez to zwiększenie eksportu, jest obecny poziom cen zboż w Polsce, przy którym wieś, chcąc uregulować swe zobowiązania i dokonać zakupów niezbędnych wyrobów przemysłowych, będzie zmuszoną kosztownym własnym spożycia oddać na rynek większe ilości ziarna, niż by to uczyniła przy wyższym poziomie cen. — Odmawiane czynniki, poza czynnikiem przyrostu ludności, którego wpływ na konsumpcję zboż powinien się wyrazić wzrostem spożycia wewnętrznego około 100 tysięcy ton, są niesłychanie trudne do uchwycenia cyfrowego. — Najbardziej z grubsza biorąc, można przyjąć, że niższy urodzaj kartofli o 10 — 15 proc. w stosunku do zbiorów roku 1937, może zmusić wieś do zwiększenia spożycia zboża o około 1 mln. ton, niska zaś cena wewnętrzna spowoduje, jak to już miało miejsce w la-

(Dalszy ciąg na str. 3-ciej)

Dziś
pełna tabela
loterii
wewnątrz numeru